

Piotr Gryglewski

 <https://orcid.org/0000-0002-2712-2855>

Institut Historii Sztuki
Uniwersytet Łódzki

Eleonora Jedlińska

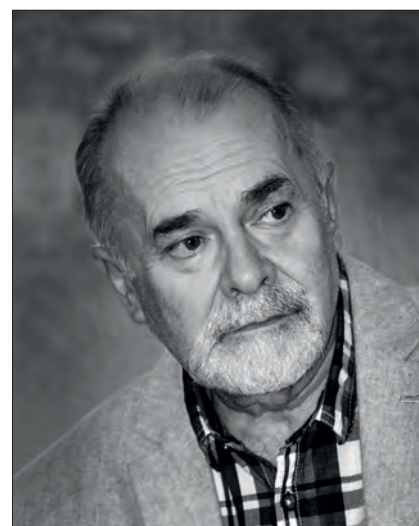
 <https://orcid.org/0000-0002-4322-5563>

Institut Historii Sztuki
Uniwersytet Łódzki

Profesor Grzegorz Sztabiński (1946–2020)

W dniu 13 listopada 2020 roku w wieku 74 lat odszedł od nas prof. Grzegorz Sztabiński¹. Wieloletni kierownik łódzkiej historii sztuki, badacz związany również z filozofią i Akademią Sztuk Pięknych. Był Artystą-pracownikiem nauki, Intelktualistą, Artystą-filozofem, Artystą-skoncentrowanym na problemach estetyki współczesnej i metodologii historii sztuki. Jego krąg zainteresowań teoretyczno-naukowych umożliwił uprawianie krytyki artystycznej.

Profesor Grzegorz Sztabiński urodził się w 1946 roku w Łodzi. Edukację artystyczną przeszedł w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi w latach 1964–1970. Niemal równoległe, w latach 1967–1972, był słuchaczem na kierunku filozofia w Uniwersytecie Łódzkim. W 1980 roku uzyskał doktorat w zakresie nauk humanistycznych, a 10 lat później habilitację z zakresu filozofii ze specjalizacją estetyczną. W 1998 roku otrzymał tytuł profesora sztuk plastycznych.



1. Profesor Grzegorz Sztabiński (1946–2020), zdjęcie ze zbiorów prywatnych Pauliny Sztabińskiej

1 Bardzo dziękujemy dr Paulinie Sztabińskiej za udostępnienie materiałów niezbędnych do napisania prezentowanego tekstu.

Przez wiele dekad prof. Grzegorz Sztabiński jako badacz i dydaktyk był związany z Uniwersytetem Łódzkim. Pracę naukową w uczelni rozpoczął w 1974 roku, od tego czasu stale i aktywnie podtrzymywał te związki, aż do 2020 roku. W swojej uniwersyteckiej karierze wielokrotnie sprawował funkcje kierownicze. W latach 1993–1999 i 2009–2013 kierował Katedrą Estetyki w Instytucie Filozofii, a w okresie 1999–2009 Katedrą Historii Sztuki. Od 1994 roku był członkiem AICA (Association Internationale des Critiques d’Art). W swojej wieloletniej karierze akademickiej Profesor łączył postawy artysty-badacza i artysty-filozofa. Jako twórca i czynny naukowiec koncentrował się na problemach estetyki współczesnej i metodologii historii sztuki. Interesowała go szczególnie sztuka awangardowa XX wieku i zagadnienia związane ze sztuką geometryczną. Jako dydaktyk niewątpliwie był też bardzo lubianym nauczycielem akademickim, który w swoich wykładach świadomie odwoływał się do doświadczeń badacza, teoretyka i artysty. Jego zajęcia poświęcone sztuce nowoczesnej i współczesnej były bardzo cenione przez studentów. Zawsze starannie przygotowane gwarantowały wiedzę uporządkowaną, poszerzającą granice rozumienia i horyzonty recepcji sztuki współczesnej. Był również promotorem i opiekunem naukowym licznych prac dyplomowych, a także doktorskich.

Od 1987 roku prof. Sztabiński równoległe pracował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (obecnie Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego) w Łodzi, gdzie prowadził zajęcia z zakresu historii sztuki i teorii. Również i w tej uczelni był aktywnym kierownikiem kilku jednostek. Opiekował się pracownią kompozycji plastycznej (później kompozycji intermedialnej), w latach 1992–2008 kierował Zakładem Teorii i Historii Sztuki, a w latach 2016–2020 Katedrą Teorii i Historii Sztuki.

Aktywna postawa badawcza owocowała licznymi publikacjami naukowymi. W pierwszej kolejności należy wymienić cztery monografie: *Problemy intelektualizacji sztuki w tendencjach awangardowych* (Łódź 1991), *Dlaczego geometria? Problemy współczesnej sztuki geometrycznej* (Łódź 2004), *Inne idee awangardy. Wspólnota, wolność, autorytet* (Warszawa 2011) oraz *Inne pojęcia estetyki* (2020). Był redaktorem publikacji zawierającej wybór tekstów estetycznych Władysława Strzemińskiego (Kraków 2006) i Tadeusza Pawłowskiego (Kraków 2010). Wydał słownik artystów pt. *Imiona własne sztuki łódzkiej. Współczesne malarstwo, grafika, rzeźba i twórczość intermedialna* (Łódź 2008). Poza tym był autorem ponad 200 artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie i wydawnictwach zbiorowych w Polsce i za granicą. Odrębną grupę stanowią teksty krytyczne związane ze sztuką współczesną. W 1999 roku stworzył anglojęzyczny rocznik „Art Inquiry. Recherches sur les Arts”, którym jako redaktor naczelny opiekował

się do 2020 roku. Od 2019 roku był redaktorem merytorycznym pisma „Powidoki” wydawanego przez łódzką ASP. Profesor był odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



2. Profesor Grzegorz Sztabiński (1946–2020), zdjęcie ze zbiorów prywatnych Pauliny Jedlińskiej

Jako artysta prof. Grzegorz Sztabiński zajmował się malarstwem, rysunkiem, sztuką instalacji i czasami z obszaru performance. Wykonane prace dzielił na cykle tematyczne: *Pejzaże logiczne*, *Symbolizacje*, *Obiekty*, *Autocytaty*, *Pismo natury*, *Między-rzeczy*. Profesor zorganizował ponad 60 wystaw indywidualnych w Polsce i za granicą. Wśród nich można wymienić np.: *IX Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego*, Szczecin (nagroda, 1978); *XV Bienal Internacional de Art*, São Paulo (1979); *Troisième Symposium International de l'Art Performance*, Lyon (1981); *Koncepcje przestrzeni w sztuce współczesnej*, Muzeum Narodowe, Warszawa (1984); *Język geometrii*, Zachęta, Warszawa (1984); *40 ans, 40 artistes, 40 pays*, Palais de l'Unesco, Paris (1986); *Symposium of Systematic and Constructive Art*, Madrid (1989); *Nowe przestrzenie fotografii*, Muzeum Architektury, Wrocław (1991); *Polska abstrakcja analityczna*, BWA, Wrocław (1994); *Międzynarodowe Triennale Rysunku*, Wrocław (1978, 1981, 1988, 1992, 1995); *Sztuka dwóch czasów*, Muzeum Narodowe, Gdańsk (1999); *Die Vier Jahreszeiten. Polnische*

Landschaftsmalerei von der Aufklärung bis Heute, Frankfurt nad Menem (2000); *Źródła tożsamości*, Ośrodek Propagandy Sztuki, Łódź (2004); *Dowcip i władza sąđennia. Asteizm w Polsce*, Centrum Sztuki Współczesnej, Warszawa (2007); *Język geometrii – półwiecze przemian*, MCSW Elektrownia, Radom (2016).

Fotografia zamieszczona w katalogu wystawy retrospekcyjnej Profesora w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi (2006/2007) przedstawia artystę samotnie pracującego w swym atelier. Zapewne zwrócony w stronę powstającego właśnie obrazu, uśmiechnięty, ujęty w popiersiu zdaje się spokojny i szczęśliwy. Widoczne za nim pędzle oznaczają, że jest to zdjęcie ukazujące malarza przy pracy. Ale w tle widzimy stosy książek zalegających podłogę, starannie ułożonych na czymś w rodzaju drewnianych palet. Wydaje się ta fotografia kwintesencją stylu życia Profesora: sztuka, myśl, skupienie i niemal mnisza samotność twórcy.

Obcowanie z Jego twórczością – dyskretną, zamkniętą w intelektualnym dociekanu sensu współczesnego życia, pozornie pozbawioną emocji – pozwalało oderwać myśl naszą-widzów od bez-ładu codzienności. W pracach Grzegorza Sztabińskiego dojmująca była myśl prowadząca ku szczególnie intensywnie odczuwanej pamięci zależnej od upływającego czasu. Pamięć i czas, sublimowane przez myśl, samotność twórcy skoncentrowanego z jednej strony na samoanalizie, z drugiej na fenomenie „przymusu” powtarzania (tej samej myśli, czynności, wahań i wątpliń) zdawały się kształtować Jego samoświadomość jako artysty i jako filozofa. O sztuce, którą tworzył, mówił z pokorą i świadomością jej zależności od świata natury, o sztuce innych artystów – z szacunkiem i atencją. Natura stanowiła jeden z podstawowych środków ekspresji Jego sztuki. Zagadnienia form wyrazu w działaniach twórczych były jednymi z najważniejszych, którymi się zajmował. W Jego malarstwie, rysunkach, instalacjach, a także w sztuce performance – *Pejzaże logiczne*, *Symbolizacje*, *Obiekty*, *Autocytaty*, *Pismo natury*, *Między-rzeczy* – powtarzalnym obiektem były fragmenty krajobrazu, najczęściej drzewa. „Wybór ten – pisał – nie był podyktowany motywami znaczeniowymi. Nie traktuję drzew jako symboli przekazujących jakieś głębsze treści. Są one po prostu dla mnie częścią świata widzialnego. Lubię na nie patrzeć”². Jan Berdyszak (1934–2014), przyjaciel Profesora, jak On malarz, rzeźbiarz, grafik, o realizacji Grzegorza Sztabińskiego *Pismo natury* pisał, podnosząc swoiste piękno tej pracy i uważność wobec świata natury: „Sztabiński użył [...] jako pisma różnorakich w formie, znalezionych i specjalnie przyciętych rosochatych gałązek. Porządek ich układu pozwalał traktować je również jako nierozpoznane (moglibyśmy

2 G. Sztabiński, *Konkretne elementy i abstrakcja myśli: problemy nie-mimetycznego układu elementów plastycznych w malarstwie i rysunku*, [w:] *Retrospekcja. Grzegorz Sztabiński*, katalog wystawy, Miejska Galeria Sztuki w Łodzi, 7 grudnia 2006 – 14 stycznia 2007, s. 9.

dodać: nieczytelne dla niewtajemniczonych) litery alfabetu”³. Gałązki troskliwie ułożone na kartach papieru, w porządku sugerującym nieznaną czy też zapomniane litery alfabetu; rzucany przez nie cień, ład, skupienie zdawały się wskazywać źródło namysłu nad tym, co powtarzalne, acz nie takie samo, co zmuszałoby tę jedną gałązkę złączyć z drzewem, z jego „pamięcią” i pamięcią o nim. Skupiony namysł nad naturą NATURY jako pytanie postawione otaczającemu światu stanowią trud pracy artystycznej. Jednocześnie jest w sztuce Profesora refleksja nad fenomenami jej praw. Sztuka stała się miejscem przemyśleń i emocji związanych z koncepcją przyrody jako tajemniczego znaku. W jednej ze swych wypowiedzi porównał własny proces twórczy do pracy mnicha-skryby „przepisującego” treści, których znaczeń nie pojmował (instalacja *Pismo natury*). Słowa wypowiedziane przed laty pomogły nam-widzom wniknąć w ramy myśli i wrażliwości tego Artysty-filozofa, pokornie deklarującego: „Układając na kartkach gałązki, mam wrażenie zapisywania czegoś, czego nie rozumiem, czego znaczenia nie znam. Wykonuję więc pracę analogiczną do pracy skryby”⁴. Owo porównanie własnej pracy do pracy mnicha irlandzkiego z IX wieku, który na krawędzi stronicy przepisywanej księgi zanotował: „Sprawia mi przyjemność blask słońca na tych marginesach, ponieważ tak migocze”⁵, który być może także nie potrafił wniknąć w sens przepisywanej księgi, ale znajdował przyjemność w odosobnieniu i ciszy skryptorium, w obserwacji migotania światła na marginesie, zdaje się istotą życia i dzieła Profesora. „Ja również – pisał – zaczynam zwracać uwagę nie na kształty drewniaków przypominające znaki runiczne, nie na wprowadzone przeze mnie elementy rysowane, ale na odbłaski światła przypadkowo pojawiające się na kartkach”⁶.

Wspominając prof. Grzegorza Sztabińskiego, należałoby pamiętać, że nie znaliśmy Go – prawdopodobnie nie znał Go nikt – jako człowieka pochłoniętego ideami, których nie chciał rozwiązywać do końca. Był Artystą i Filozofem – co z mocą raz jeszcze zaznaczamy – który cierpliwie, wierny swym pierwszym wyborom i decyzjom, podążał własną drogą ustawicznych rozstrzygnięć, wątpliwości, oczekiwań. Poszukiwał obecności w tym, co jedynie pozornie jest nieobecne. Był współczesnym Pielgrzymem (cykl obrazów *Wędrowka*) skupionym na towarzyszącej mu myśli, sztuce jako ekwiwalencie pamięci, na czasie, wreszcie na swej samotności – przecież nieodłącznej od pracy twórczej.

3 J. Berdyszak, *Wobec Grzegorza Sztabińskiego (notatki)*, [w:] *Retrospekcja...*, *op. cit.*, s. 96.

4 G. Sztabiński, *Pismo natury III: autocyttat*, [w:] *Grzegorz Sztabiński. Pismo Natury: Autocyttaty*, Galeria Manhattan, Łódź, Galeria Labirynt 2 BWA, 1996, [b.p.].

5 Cytowana przez Profesora fraza, zapisana przez anonimowego skrybę sprzed wieków, pozwala dostrzec ludzki zachwyt nad ulotną chwilą, pragnienie uchwycenia wieczności w mgnieniu światła, w radości spotkania z wędrującymi myślami.

6 G. Sztabiński, *Pismo natury III: autocyttat*, [w:] *Grzegorz Sztabiński. Pismo Natury...*, *op. cit.*

Profesor Grzegorz Sztabiński należał do grupy stosunkowo nielicznych świadomych badaczy sztuki, którzy formułują swoje wnioski z równoczesnym wykorzystaniem bagażu doświadczeń praktykującego artysty. To spojrzenie z dwóch stron z pewnością było wielką zaletą i szansą, ale skłaniać musiało też do badawczej odpowiedzialności. Bogactwo doświadczeń połączone z potrzebą analitycznego uporządkowania miało przełożenie również na działalność dydaktyczną Profesora, wpływając na zdyscyplinowany sposób prezentowania pożądaných treści. Profesor Sztabiński od samego początku był związany z reaktywowaną w 1992 roku łódzką historią sztuki. Od razu czynnie włączył się w działalność dydaktyczną, koncentrując się na zajęciach z zakresu sztuki współczesnej i metodologii. Od 1999 roku przez dekadę kierował Katedrą Historii Sztuki. W interesujący sposób jego aktywność łącząca doświadczenia naukowca, artysty i teoretyka sztuki wpisywała się w tradycję łódzkiej historii sztuki, której początki wyznaczały postawy profesorów Władysława Husarskiego i Mieczysława Wallisa.

Niewątpliwie dorobek naukowy prof. Grzegorza Sztabińskiego jest trudny do przecenienia, a jego aktywność badawcza należy do istotnych składowych współczesnej myśli estetycznej i teorii sztuki. Niemniej istotne są uporządkowane refleksje dotyczące awangardy i sztuki geometrycznej, które wpisują się w obowiązujący kanon badań nad sztuką nowoczesną. O wyjątkowości Profesora decyduje również jego spuścizna artystyczna, będąca świadectwem konsekwencji, zdyscyplinowania i intymnego indywidualizmu. Niewątpliwie odeszła od nas nieprzeciętna osoba, której bliska była postawa poszukującego badacza i twórcy.